

## Liliana Sonik: CAŁY TEN ZGIEŁK

### Chamstwo szkodzi zdrowiu

Światowy Dzień Uprzejmości minął w Polsce bez echa. Szkoda. Nie było okazji, by wykrzyknąć, że chamstwo jest passé.

Tak, proszę Państwa, zachowania agresywne, wulgarne i wrzaskliwe wyszły na Zachodzie z mody. Jest odwrót chamstwa na całej linii. I powrót form grzecznościowych. Po długim okresie banicji do łask wraca kurtuazja.

Grzeczne dziewczynki przestają być utożsamiane z zahukanymi i bezwolnymi istotkami, a grzeczni chłopcy z maminsynkami i mięczakami. Wulgaryzmy wracają, gdzie ich miejsce - do języka żuli, chuli i meneli.

Zauważono, że chamstwo męczy i nie popłaca. A nawet szkodzi zdrowiu. Tak twierdzi szwedzki onkolog Stephan Einhorn, który na ten temat napisał książkę "Sztuka bycia dobrym" - a ta stała się już bestsellerem w kilku krajach. Według Einhorna ludzie uprzejmi i życzliwi żyją dłużej. Ustąpić miejsca starszej osobie, uśmiechać się do sąsiada, wspomóc koleżankę w pracy... to polepsza nam nastrój. A używanie i nadużywanie trzech magicznych słów "proszę", "dziękuję" "przepraszam" - dobrze robi na zdrowie i urodę.

Ponoć to kryzys wywołał reakcję "progrzecznościową" w skali niemal globalnej. Bo światowy ruch na rzecz odbudowania uprzejmości rozwija się w krajach najbardziej rozwiniętych: w Japonii, Singapurze, Stanach Zjednoczonych i toruje sobie drogę w Europie. Orędownicy nowej kultury bycia wymyślają propozycje gestów, które dawniej nazywaliśmy dobrymi uczynkami. Zmieniło się natomiast to, że kolekcjonują je na stronach internetowych (np. [www.actsoftkindness.com](http://www.actsoftkindness.com)).

Znajdujemy tam gotowe wskazówki i przykłady zachowań życzliwych. Od banalnych, choć w Polsce obśmiewanych - zrobić miejsce kobiecie w ciąży - po najbardziej oryginalne. Np. Amerykanie skrzykiwali się, by w kasach na autostradach płacić również za samochód stojący za nami w kolejce. Zanim dojdziemy do takich pomysłów, nie zawadzi powrócić do oldskulowej idei dobrych uczynków. Zresztą zwyczajny, życzliwy uśmiech i wyeliminowanie wulgarnych odzywek też byłoby osiągnięciem nie lada.

Jeśli nie chcemy być zaściankiem, warto propagować nowy trend. Byłoby miło zobaczyć, jak w telewizji ktoś radosnym głosem zaanonsuje: "Proszę państwa, dzisiaj w Polsce skończyło się chamstwo".